GAZETA BEZPŁATNA

POLUB

expressy.pl

express
POWIATU PUCKIEGO

27 kwietnia 2022 roku I Nr 3 (115)

Obserwuj nasz profil expressy.pl na issuu.com

SPORTOWE WARTOŚCI

Leszek Herrmann jest twórcą sukcesu i trenerem UKS Jastarnia. Wszystko zaczęło się 20 lat temu.

str. 3

OBSERWUJ

expressy.pl

express_biznesu

TOR ROWEROWY

Trasa typu „singletrack" jest już dostępna dla fanów dwóch kołek i ekstremalnych doznań.

str. 2

WIEDZA POŻARNICZA

Z całego powiatu zjechało się wielu uczniów by wykazać się swoja wiedzą strażacką i ratowniczą.

str. 5

PUCHAR BURMISTRZA

W turnieju udział wzięło aż 15 drużyn. Nagrodą dla wszystkich był Puchar Burmistrza Jastarni.

str. 7

FESTYN Z RZEŹBAMII I NIE TYLKO

GMINA WŁADYSŁAWOWO | W programie przewidziano wiele atrakcji dla dorosłych, jak i najmłodszych uczestników. Plener Rzeźbiarski odbędzie się we współtowarzystwie festynu.

fot. Gmina Władysławowo/fb

Od 28 kwietnia do 3 maja w godzinach od 10:00 do 17:00 zaplanowano rzeźbienie w Alei Gwiazd Sportu. Dzieła, które powstaną w tym czasie będą stały w Parku Miejskim we Władysławowie, by każdy mógł je zobaczyć z bliska.
30 kwietnia, 1 i 3 maja, od 16:00 – 20:00) będzie trwał Festyn, na Targowisku Miejskim we Władysławowie. Swoje stoiska tam zaprezentują ludowi twórcy z takich dziedzin jak: rogarstwo, haft, intarsja, garncarstwo, modelarstwo rybackie oraz pokazy skręcania liny.
Całe wydarzenie zostanie okraszone występami regionalnych zespołów: Kaszubianki, Plesta oraz Manijôcë.
Źródło: Gmina Władysławowo/fb

Tor rowerowy został ukończony

GMINA WŁADYSŁAWOWO | Kolarze szukający ekstremalnych doznań mogą spróbować swoich sił na przebudowanej trasie w Chłapowie. Trasa jest dostosowana do tras rowerowych typu „singletrack".

Modernizacja toru rowerowego rozpoczęła się jesienią ubiegłego roku. Inwestycja obejmowała remont nawierzchni oraz budowę małej architektury: miejsca odpoczynku dla rowerzystów wyposażonego w drewniana wiatę odpoczynkową z ławkami i stołem, kosz na śmieci, tablicę z regulaminem, stojaki na rowery, samoobsługową stację naprawy rowerów.

- Zależało nam, aby zachować pierwotny leśny charakter tego miejsca, ale nadać mu nową jakość. Ograniczyliśmy ingerencję w rzeźbę terenu do niezbędnego minimum ponieważ projekt wykorzystuje istniejące ukształtowanie terenu i jego uwarunkowania, a dopełnieniem wszystkiego jest naturalna kolorystyka i materiały zaprojektowanych elementów. – mówi Burmistrz Władysławowa Roman Kużel.

Budowę obecnego toru zainicjował Klub Klif Chłapowo odpowiadając na potrzebę swoich podopiecznych. Własnymi siłami uporządkowali teren i dostosowali go tak, aby móc z niego korzystać podczas treningów. To przedsięwzięcie dało początek obecnemu parkowi rowerowemu.

Koszt całej inwestycji wyniósł 200 000 złotych a jego wykonawcą była firma Hard Bruk Inwestycje Sp. z o.o.

źródło: wladyslawowo.pl

fot. wladyslawowo.pl

Zrobiłeś ciekawe ujęcie?
Wyślij je na nasz adres mailowy
czytelnicy@expressy.pl

REKLAMA 176/2021/DB

APARATY SŁUCHOWE

KA MED APARATY SŁUCHOWE

BEZPŁATNE TESTY SŁUCHU

RUMIA
ul. Derdowskiego 25
tel. 58 771 18 17
kom. 668 64 82 61

WEJHEROWO
ul. Żeromskiego 2
tel. 58 672 16 55
kom. 604 48 68 20

www.kamed-aparaty.pl

Wiosenne porządki w gminie

GMINA KOSAKOWO | Kolejni mieszkańcy włączają się w akcję sprzątania terenów gminy. Najbliższa zbiórka już w ten weekend.

Od kilku tygodni można obserwować jak na terenie gminy prowadzona jest akcja polegająca na porządkowaniu miejsc użyteczności publicznej, ciągów komunikacyjnych, centrów miejscowości a także innych miejsc, które po prostu potrzebują trochę uwagi.

Jak do tej pory w ramach inicjatywy pod hasłem „Wiosenne porządki w gminie Kosakowo" posprzątano: Kazimierz, Dębogórze, Dębogórze Wybudowanie, Suchy Dwór oraz Mosty. Jak się okazuje, teraz z inicjatywy samych mieszkańców, w akcję włącza się także sołectwo Mechelinki.

Najbliższa akcja porządkowania terenów odbędzie się 30 kwietnia o godzinie 10:00 przy osiedlu Anchoria w Mechalinkach oraz tego samego dnia w Pierwoszynie o godzinie 10:00, gdzie zbiórka będzie przy ul. Orzechowej/Wiśniowej. 7 maja porządki będą się odbywać w Pogórzu, miejscem zbiórki jest szkoła podstawowa o godzinie 11:00.

źródło: gminakosakowo.pl

fot. pixabay.com

REDAKCJA
Al. Zwycięstwa 24, 80-819 Gdańsk,
tel./fax. 58 736 16 92, tel. 58 736 33 22

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Ruszewski
p.ruszewski@expressy.pl

DYREKTOR HANDLOWY:
Rafał Laskowski
r.laskowski@expressy.pl

BIURO REKLAM
Danuta Bieszke,
d.bieszke@expressy.pl,
tel. 660 731 138

DZIENNIKARZE:
Monika Fischer
m.fischer@expressy.pl

Oskar Struk
o.struk@expressy.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD:
Łukasz Wick
l.wick@expressy.pl

SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:
Magdalena Chmielewska
tel. 796 600 155
m.chmielewska@expressy.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiada również za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

WYDAWNICTWO, PR Media Group Sp. z o.o.
Al. Zwycięstwa 24, 80-819 Gdańsk,
NIP: 584-273-75-19, KRS 0000519081

DRUK POLSKA PRESS Sp. z o.o.
NAKŁAD 10 000 egzemplarzy
ISSN 2299-0135

Największą wartością jest liczba dzieci przygotowanych do uprawiania sportu

JASTARNIA | Uczniowski Klub Sportowy w Jastarni świętuje 20- lecie powstania. Z tej okazji porozmawialiśmy z twórcą jego sukcesów, trenerem Leszkiem Herrmannem.

fot. UKS w Jastarni

Oskar Struk: Jaka była geneza UKS w Jastarni?

Leszek Herrmann: Zaczęło się od inicjatywy ministra sportu, który wymyślił sposób na wykorzystanie potencjału instruktorów i trenerów do zwiększenia aktywności dzieci i młodzieży poprzez m.in. wsparcie sprzętem sportowym i łatwiejszą rejestrację klubów sportowych (pozyskanie osobowości prawnej). Największą zachętą było to, że do dwóch dyscyplin sportowych można było dostać sprzęt. Zgłosiliśmy trzy dyscypliny sportowe: żeglarstwo, siatkówkę i unihokej. Jednak, aby otrzymać osiem łódek klasy optymist, musieliśmy znaleźć sponsora na kolejne dwie. Zwróciliśmy się o pomoc do ówczesnego burmistrza, Mieczysława Struka, który je zakupił. Na tym sprzęcie dzieci przez długie lata uczyły się żeglowania. Druga dyscyplina, to oczywiście siatkówka. Dostaliśmy po 10 piłek do siatkówki i do mini siatkówki oraz siatki. Poza tym otrzymaliśmy sprzęt do unihokeja z tego związku. W kolejnych latach udało się pozyskać dwa komplety boisk do siatkówki plażowej. Poszło to w dobrym kierunku. Najważniejsza była prosta rejestracja: wystarczyła zwołać zgromadzenie założycielskie, wyznaczyć władze i zarejestrować u starosty. Nie trzeba było dokonywać rejestracji w sądzie. Zatem jesteśmy zarejestrowani pod numerem 11 u Starosty Puckiego i od 20 lat działamy. Takie były początki…

Czy wówczas myślał Pan o tym projekcie w kontekście długoterminowym?

Najogólniej mówiąc, była to kontynuacja tego, co robiłem od czasu rozpoczęcia pracy w Szkole Podstawowej w Jastarni w 1981 roku. Prowadziłem SKS. Byłem sekretarzem Szkolnego Związku Sportowego na obszarze Jastarni, w każdej miejscowości był ktoś, kto organizował rywalizację sportową. Robiłem to 20 lat wcześniej jako szkoła. W 2000 roku udało się pozyskać taką wiedzę i możliwości, a ministerstwo poprzez sprzęt hojnie wsparło wszystkie kluby, które chciały działać. Ja i tak robiłem to wcześniej.

Co najbardziej zapadło Panu w pamięć z czasów, gdy UKS w Jastarni osiągał swoje największe sukcesy?

Ogromne zaangażowanie i poświecenie rodziców. Od początku do końca każdy się poświęcił dla swojego dziecka. Pomagał w zajęciach w hali, rozstawiał siatki, załatwiał napoje. Był z nami cały czas. Jak były wyjazdy, to tworzyła się kolejka. Każdy chciał jechać. Zdarzało się, że w jeden weekend jeździliśmy na 2-3 zawody. Mieliśmy tyle dzieci, że było nas stać, żeby w kilka samochodów jednocześnie jechać do Poznania i Kędzierzyna-Koźla. Każdy się starał. Nikt nie patrzył na wydawane pieniądze, tylko na dobro dziecka i chęć osiągnięcia wysokiego poziomu sportowego. Musieliśmy dzieci nauczyć najważniejszej rzeczy, czyli przegrywać. Tak jest na każdym poziomie. Oglądamy tenis i widzimy, jak czołowa zawodniczka rozpłakała się w trakcie meczu (Iga Świątek, przyp. red.). To świadczy o tym, że nie do końca jest przygotowana na przegrywanie.

Jak obecnie funkcjonuje UKS w Jastarni?

Ostatnie 10 lat, po naszych największych wynikach, kiedy dzieci stały się młodzieżą i poszły grać do innych klubów, to zmieniliśmy naszą filozofię funkcjonowania. Już nie ma szkolenia pięć razy w tygodniu, parcie na wynik. Zaczęło się pokazywanie drogi. Każde dziecko musi przejść zajęcia pływania w zaprzyjaźnionym klubie. Myślę, że dużą moją zasługą było to, że pływanie powstało. Był podstawiony autobus, odpowiednio ułożyliśmy plan lekcji i część zajęć wychowania fizycznego zostało przeniesionych na basen. Od czwartej klasy w programie było pływanie. Dopiero później z tego powstał klub. Stworzyliśmy możliwości nauki pływania każdemu dziecku w Jastarni. Pływanie jest bazą do wszystkiego, czyli do kolejnych dyscyplin, które UKS promuje: windsurfing, kitesurfing, żeglarstwo. Od przyszłego roku wprowadzamy żeglarstwo załogowe. Chcemy, żeby każde dziecko pełniło wszystkie funkcje w załodze. Chcemy przygotować ich do zdawania patentu żeglarza jachtowego. To jest moje marzenie, żeby oni kończyli edukację żeglarską zdobyciem patentu. W każdym sezonie średnio 60. dzieci opanowuje windsurfing. W bieżącym roku 12 osób opanowało kitesurfing. Poprzez żeglarstwo chcemy uczyć dzieci pracy zespołowej. Bierzemy udział we wszystkich dyscyplinach obejmujących rywalizację szkolną. Uczmy ich obcowania ze sportami całego życia.

Co jest największą wartością UKS w Jastarni?

Ogromna liczba dzieci przygotowanych do uprawiania sportu. Ważne jest promowanie aktywnego trybu życia. To, że w niesprzyjającą pogodę dziecko wsiądzie na rower, bo wie, że musi być aktywne. Do nas przychodzą nawet dorosłe osoby, które nie biorą udziału w zawodach, ale chcą się spotkać i na sportowo spędzić czas. Przez ostatnie 20 lat wytworzyła się społeczność, która sobie wzajemnie pomaga. Dla mnie to ogromna satysfakcja.

Źródło: Oskar Struk

FESTIWAL GIER PLANSZOWYCH

HEL | Ponad 100 gier czeka na uczestników IX edycji SięZgramy. Przez pięć godzin chętne osoby będą mogły zagrać w kultowe tytuły gier.

fot. Miasto Hel/fb

Oprócz emocjonujących rozgrywek, przygotowano również konkursy, turnieje i akcje specjalne. Do dyspozycji graczy będzie ponad sto tytułów, w tym również gry od stałych partnerów blogerów JaTyGry:Trefl, Black Monk Games, Albi Polska, Granna, Egmont, foxgames.pl oraz Wydawnictwo Lacerta.

-Zawsze przychodzicie we dwoje, a chcecie zagrać w coś na pięć osób? A może chcesz przyjść samemu i nie wiesz czy znajdzie się dla Ciebie ekipa do grania? A może chcecie umówić się na coś większego i dla większej liczby osób? A może chcesz zagrać w coś konkretnego, ale nie wiesz czy będzie na SięZgramy? - w dowolnym z tych przypadków śmiało piszcie w dyskusji wydarzenia. - informuje organizator w mediach społecznościowych.

Spotykania odbywają się cyklicznie, raz na kwartał. Na SięZgramy odnajdą się zarówno pasjonaci (blogerzy z JaTyGgry starają się aktualizować zbiór gier) jak i osoby dopiero raczkujące w temacie. Takie spotkania to także doskonały sposób na złapanie bakcyla.

Spotkanie nie ma ograniczeń wiekowych. Nie trzeba też znać zasad gier. Każda z nich posiada instrukcję, a resztę niuansów wytłumaczą nasi niezawodni prowadzący - czyli Aga i Maciej z bloga Ja Ty Gry. Wydarzenie odbędzie się 14 maja od 14:00 do 19:00 w Miejskiej Hali Gimnastycznej w Helu.

Źródło: Miasto Hel/fb

SEZON MOTOCYKLOWY ZACZĄŁ SIĘ

POWIAT | Dni robią się coraz cieplejsze i dłuższe, co sprzyja wyprawom motocyklowym. Niestety w trakcie sezonu przybywa wypadków nie zawsze z winy motocyklisty.

fot. KPP Puck

Przestrzeganie przepisów ruchu drogowego to podstawa bezpiecznej jazdy na jednośladzie. Równie ważny jest wzajemny szacunek między kierującymi pojazdami. Motocyklista, podobnie jak rowerzysta czy pieszy, jest niechronionym uczestnikiem ruchu drogowego, który nie posiada karoserii ochronnej, minimalizującej uszkodzenia ciała w przypadku wypadku drogowego. Kierowcy samochodów osobowych często nie zauważają jednośladów przy zmianie pasa ruchu i niechętnie umożliwiają przejazd na zakorkowanych ulicach, a także wymuszają pierwszeństwo przejazdu.

Apel o rozsądność i rozwagę kierowany jest nie tylko do motocyklistów, ale do wszystkich korzystających z dróg. Życzliwość, uprzejmość, ostrożność – to cechy, które powinny przyświecać wszystkim kierowcom, zarówno motocykli i samochodów. Bądźmy ostrożni, tak aby tegoroczny tragiczny bilans ofiar wśród motocyklistów był zerowy.

Źródło: KPP Puck

Bezpieczni uczestnicy ruchu

POWIAT | Głównym celem wzmożonych działań policjantów na drogach jest bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

fot. KPP Puck

Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na zachowania kierowców wobec pieszych, zwłaszcza w obrębie oznakowanych przejść dla pieszych, ale też bacznie przyglądali się, czy piesi i rowerzyści nie łamią przepisów ruchu drogowego.

Kierujący jednośladami, jak każdy uczestnik ruchu drogowego, są zagrożeni wypadkiem. Powinniśmy zawsze pamiętać, że mniejsze gabaryty rowerów utrudniają innym ich spostrzeżenie. Każdy z nich powinien mieć świadomość, możliwości bycia niezauważonym na drodze przez innego uczestnika ruchu drogowego. Tym samym sposób poruszania się po drodze powinien być dostosowany do warunków pogodowych oraz wynikających z ruchu, wszystko po to, aby zmniejszać ryzyko wypadku.

Kierujący samochodami powinni natomiast zwiększyć swoją uwagę, w szczególności przy przejazdach dla rowerzystów i skrzyżowaniach, gdzie z uwagi na kolizyjne przecinanie się kierunków ruchu, ryzyko powstania wypadku drogowego jest duże.

Źródło: KPP Puck

Dyżurni uratowali życie kobiecie

POWIAT | Czasu było bardzo niewiele, ale dzięki zdecydowanym działaniom policjantów udało się uratować kobietę przebywającą w Anglii.

fot. KPP Puck

Do operatora Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego zadzwoniła psycholog, która poinformowała puckich dyżurnych o tym, że jej jedna z pacjentek, która przebywa na terenie Anglii napisała do niej za pośrednictwa komunikatora społecznościowego wiadomość, w treści której zawiadomiła ją, iż chce odebrać sobie życie.

Rozpoczęła się walka z czasem aby ocalić ludzkie życie. Jeden z dyżurnych prowadził rozmowę ze zgłaszającą ustalając jak najwięcej szczegółów dotyczącego zgłoszenia. W tym czasie drugi z oficerów nawiązał pilny kontakt z dyżurnym Biura Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej Policji w Warszawie przekazując wszelkie dane wskazujące lokalizację kobiety. Pomimo setek kilometrów przekaz informacji był błyskawiczny i precyzyjny, dzięki czemu angielscy policjanci pojawili się na miejscu aby zapobiec tragedii.

Dzięki profesjonalizmowi i natychmiastowemu zaangażowaniu asp. szt. Pawła Peplińskiego oraz asp. szt. Artura Drzeżdzon nie doszło do tragedii. Pomoc przyszła na czas i 38-latka trafiła pod opiekę lekarzy specjalistów.

Źródło: KPP Puck

REKLAMA U/2022/PR-Media-Group/PR

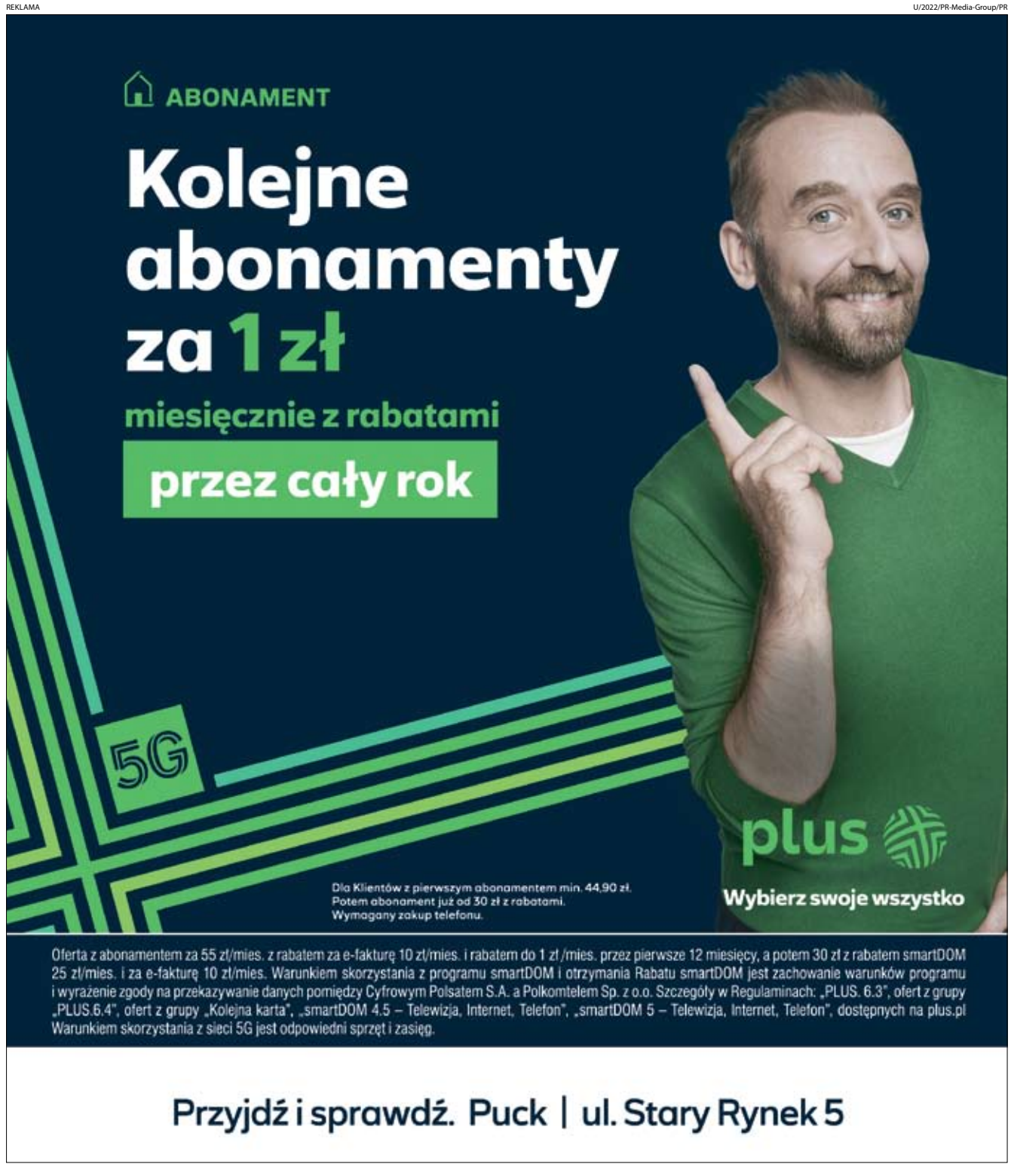

Turniej Wiedzy Pożarniczej

PIERWOSZYNO | Odbyły się powiatowe eliminacje do ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom" edycja 2022 dla młodzieży od 8 do 19 lat.

fot. gminakosakowo.pl

Rywalizacja prowadzona była w trzech grupach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych klas I – IV, uczniowie klas V – VIII oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych, gdzie łącznie wystartowało 40 uczestników.

Przez kilka godzin młodzi strażacy odpowiadali na pytania konkursowe ze swoich dziedzin oraz takich z zakresu pierwszej pomocy i ratownictwa.

Laureatami zostali:

I grupa wiekowa:
1. Aleksander Ocieczek (SP Krokowa)
2. Grzegorz Illa (OSP Mrzezino)
3. Dominik Sokołowski (OSP Mrzezino)

II grupa wiekowa:
1. Jan Ocieczek (SP Krokowa)
2. Tymoteusz Kowalczyk (OSP Kosakowo)
3. Stanisław Chmielewski (OSP Chłapowo)

III grupa wiekowa:
1. Roksana Wyszecka (OSP Karlikowo)
2. Kuba Gajewski (OSP Kosakowo)
3. Adam Kohnke (OSP Gnieżdżewo)

Nagrody, dyplomy oraz puchary dla najlepszych wręczył starosta powiatu puckiego Jarosław Białk, wójt gminy Kosakowo Marcin Majek oraz radny powiatu puckiego Jerzy Włudzik.

Wójt gminy Kosakowo przygotował 2 specjalne nagrody dla uczestników będących mieszkańcami gminy: dla uczestnika najmłodszego (Tymoteusz Kowalczyk) oraz z najlepszym wynikiem (Kuba Gajewski).

21 maja w Przodkowie odbędą się eliminacje wojewódzkie, na których powiat reprezentować będą osoby, które zajęły pierwsze miejsca w swojej grupie wiekowej.

Organizatorem eliminacji powiatowych była państwowa Straż Pożarna w Pucku oraz Zarząd Powiatowy ZOSP RP w Pucku przy współudziale starosty puckiego oraz wójta gminy Kosakowo.

Źródło: gminakosakowo.pl

„My z Wami"

PUCK | Jest to festyn charytatywno-integracyjny, na którym mieszkańcy Pucka będą mieli możliwość poznania się bliżej z obywatelami Ukrainy przebywającymi na terenie miasta.

fot. Miasto Puck/fb

Podczas festynu uczestnicy będą mogli poznać kulturę i kuchnie ukraińską oraz zbliżyć się do kaszubskich klimatów. Wydarzeniu towarzyszyć będą występy artystyczne, warsztaty, konkursy z nagrodami oraz wiele innych. Prowadzona również będzie zbiórka produktów długoterminowych, które zostaną przekazane MOKSiRowi w Pucku w celu rozdysponowania ich między potrzebujących obywateli Ukrainy. Za przekazanie produktów na zbiórkę, każda osoba otrzyma bon, który będzie możliwy do wykorzystania na stoiskach gastronomicznych dostępnych podczas wydarzenia.

Zaprezentowana również zostanie licytacja na portalu Allegro Charytatywnie, na której to Miast Puck wraz z darczyńcami wystawiło różne ciekawe przedmioty i vouchery. Całość uzbieranej kwoty z licytacji internetowej zostanie przekazana na Polską Misję Medyczną.

Festyn odbędzie się 30 kwietnia od godziny 12:00 do 15:00 na Starym Rynku w Pucku.

Źródło: Miasto Puck/fb

EKOMARINA – PLANY POSTĘPUJĄ

GMINA KOSAKOWO | Pomysł na powstanie miejsca dogodnego dla żeglarzy i turystów pojawił się kilka lat wcześniej. Po miesiącach starań pozytywnie uzgodniono z RDOŚ w Gdańsku plan zagospodarowania związany z budową.

fot. gminakosakowo.pl

Projekt ekomariny ma łączyć w sobie żeglarstwo, turystykę i rekreację z rozwojem gminy w otoczeniu z naturalnym środowiskiem. Ta wieloetapowa inwestycja powstanie e miejscowościach Rewa i Mosty, a w jej planie przewiduję się: utworzenie miejsc postojowych dla prawie 270 jednostek, bosmanat, część administracyjną, plac centralny z gastronomią, zaplecze techniczne dla mariny, miejsca do szkoleń żeglarskich, tereny pod zabudowę usługową i mieszkaniową z dostępem do kanałów żeglugowych oraz terenów zielonych oraz rekreacyjnych.

W 2018 roku gmina Kosakowo uchwaliła zmianę studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, w którym została uwzględniona przestrzeń pod przyszłą ekomarinę. Uzgodnienia i opiniowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego trwały od lipca 2019 roku do kwietnia br. Projekt planu podlegał ciągłym weryfikacjom i zmianom na skutek uwag i zastrzeżeń co do jego treści składanych przez organy opiniujące i uzgadniające.

Pod koniec kwietnia 2021 r. gmina Kosakowo uzyskała pozytywne uzgodnienia z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie oraz Urzędu Morskiego w Gdyni. Z kolei teraz, po kilku

miesiącach oczekiwania gmina uzyskała pozytywne uzgodnienie z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska dla procedowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego związanego z budową ekomariny. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku uzgodnił projekt planu przy piątym wystąpieniu o uzgodnienie. RZGW PGW Wody Polskie uzgodniły projekt planu po trzech wystąpieniach o uzgodnienie, nakładając dodatkowo obowiązek opracowania koncepcji zabezpieczenia przeciwpowodziowego planowanej inwestycji.

Źródło: gminakosakowo.pl

Musimy być solidarni z ofiarami tej wojny

Rozmowa z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego

Cały świat bacznie obserwuje rosyjską inwazję na Ukrainę, a wiele państw – w tym również Polska - angażuje się w działania pomocowe. Pomorzanie również są w niesieniu pomocy bardzo aktywni.

To prawda, i dlatego chciałbym zacząć od ogromnych podziękowań dla wszystkich Pomorzanek i Pomorzan za ich aktywność, hojność i gościnność, dzięki której uchodźcy mogą poczuć się bezpiecznie w naszym kraju. Bez zaangażowania mieszkańców, organizacji pozarządowych i samorządów nie byłaby możliwa tak skuteczna pomoc dla uciekających przed wojną rodzin ukraińskich. To dzięki wielkiemu sercu i niezwykłej gościnności potrafiliśmy poradzić sobie z największym uchodźczym wyzwaniem od czasu II wojny światowej.

fot. Renata Dąbrowska

A na czym polegają działania pomorskiego samorządu?

Samorząd Województwa Pomorskiego od pierwszych dni zaangażował się w pomoc uciekającym przed wojną. Błyskawicznie przeznaczyliśmy milion złotych dla organizacji pozarządowych w naszym regionie. Pieniądze te są przeznaczone na zaspokojenie potrzeb socjalno-bytowych, wyżywienie czy opiekę psychologiczną dla uchodźców. Uruchomiliśmy też specjalną linię kontaktową, z której skorzystać mogą zarówno obywatele Ukrainy potrzebujący pomocy, jak i Pomorzanie taką pomoc oferujący. Chodzi tu zarówno o noclegi, jak i żywność, czy oferty pracy. Jest też specjalny punkt oferujący darmowe porady prawne. Wojewódzki Urząd Pracy angażuje się w pomoc dotyczącą miejsc pracy. Wysyłaliśmy też specjalne pociągi do Chełma oraz Przemyśla, by szybko i bezpiecznie przetransportować uchodźców w nasze strony. Na Pomorzu gościmy dzieci z ukraińskich domów dziecka. Angażujemy się w wysyłanie pomocy na Ukrainę – w porozumieniu z konsulem tego kraju przekazaliśmy m.in. leki i inny sprzęt medyczny, który trafił do Lwowa i Odessy. Szpitale „marszałkowskie” są też gotowe do przyjęcia uchodźców poszkodowanych w wyniku działań wojennych. Organizujemy również szkolenia dla szkół dotyczące nauczania i integracji ukraińskich uczniów. Samorządy Pomorza i Trójmiasta przekazały też – za pośrednictwem marszałkowskiej spółki Szpitale Pomorskie – sprzęt medyczny o wartości 1 mln zł do szpitala we Lwowie, w którym leczeni są ukraińscy żołnierze i cywile poszkodowani w wyniku działań wojennych.

Eksperci od miesięcy mówili o realnym zagrożeniu ze strony Rosji. Czy w związku z tymi doniesieniami samorządy były w jakiś sposób przygotowywane na tę ewentualność?

Od kilku lat pomimo braku możliwości prawnych i barier wynikających z polityki rządu samorządy starały się opracowywać modele integracji imigrantów i przygotowywać instytucje do wyzwania związanego z imigracją. Jako samorząd województwa pracujemy regionalnie ze szkołami, urzędami miejskimi, ośrodkami pomocy społecznej, bibliotekami i instytucjami rynku pracy nad integracją migrantów i dostępnością instytucji. Jednak nikt nie przewidywał tak znaczącego napływu uchodźców. Dlatego trudno mówić o przygotowaniu na taki kryzys, z którym mało które państwo potrafiłoby sobie poradzić w pojedynkę. Mam nadzieje, że przede wszystkim rząd polski wyciągnie z niego wnioski, bo przez lata zamykał oczy na kryzysy uchodźcze związane z wojnami.

Czy dziś samorządy mogą liczyć na pomoc rządu, na przykład w postaci środków finansowych i regulacji prawnych, aby zapewnić uchodźcom odpowiedni start?

W życie weszła ustawa, która wiele kwestii reguluje i usprawnia. Jednak znowu - i stwierdzam to z pewnym smutkiem - pomoc uchodźcom w głównej mierze spoczywa na barkach wolontariuszy, organizacji pozarządowych i samorządów, które angażują w te pomoc własne siły i środki. Rząd kieruje środki na zakwaterowanie uchodźców, jednak są one niewystarczające. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że przy takiej liczbie uchodźców może być trudno wygospodarować większe środki jednak uważam, że przyszedł czas na zaangażowanie międzynarodowe. Dlatego polskie regiony wystąpiły z apelem do UE oraz Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. uchodźców. Rząd również dysponuje dużą bazą noclegową, którą mógłby uruchomić. Dlatego zaapelowałem do Premiera Morawieckiego o udostępnienie uchodźcom miejsc w ośrodkach wypoczynkowych i szkoleniowych należących do Skarbu Państwa i Spółek Skarbu Państwa. Póki co apel ten pozostaje niestety bez echa.

Jakie są największe wyzwania, które tu - na Pomorzu - stoją przed nami w kontekście skutków wojny?

Będziemy musieli być solidarni – pojawi się więcej dzieci w klasach, większy tłok w urzędach, czy w placówkach ochrony zdrowia, a więc pewne niewygody dla lokalnej społeczności. Wiem jednak, że my – Pomorzanie – mamy w sobie ogromne pokłady solidarności i gościnności, okazywaliśmy to już wielokrotnie, zawsze jednocząc się wobec kryzysu – czy to klęsk żywiołowych, czy ostatnio w czasie pandemii. Na Pomorzu nie obawiam się o demografię, bo wciąż jest w naszym regionie sporo miejsca dla nowych mieszkańców, ale trzeba rozsądnie ułożyć osiedlenia, trzeba też otwarcie rozmawiać o oczekiwaniach samych uchodźców. Ważne by jak najszybciej zacząć traktować ich jak członków naszej własnej społeczności, a nie jak osoby obce, wymagające specjalnej pomocy. Kluczowe będzie więc wprowadzenie uchodźców na rynek pracy, intensywna nauka polskiego itp.

Wszyscy mamy nadzieję na szybki koniec wojny. Wszyscy chcemy powrotu do normalności. Ale czy to w ogóle jeszcze możliwe, by było jak dawniej?

Nikt dziś chyba nie łudzi się, że wrócimy do normalności, jak by jej nie definiować, bo przyzwyczajamy się, że kryzysy, czy to pandemiczne, czy związane z wojnami i zmianami klimatu stają się naszą codziennością. Zbrodni, których dokonała i wciąż dokonuje Rosja nie da się ani wymazać, ani zapomnieć. Nawet jeśli uda się wynegocjować pokój, będzie on kruchy, a my „obudzimy się” w zupełnie nowej rzeczywistości, w której za naszą wschodnią granicą wciąż będzie drzemał potwór – być może powalony na kolana i skuty łańcuchami sankcji, ale wciąż groźny. Czekają nas wyrzeczenia związane z rynkiem energii, z pozyskiwaniem zasobów. Odbudowywanie, czy tworzenie na nowo równowagi w Europie i na Świecie potrwa wiele lat. Naszego wsparcia będzie potrzebowała również zdruzgotana wojną Ukraina. Większość jej obywateli zapewne zechce wrócić do ojczyzny, będą jednak i tacy, którzy zdecydują się zostać wśród nas, w swoim nowym domu.

Piłkarski turniej o Puchar Burmistrza Jastarni z udziałem, aż 15 drużyn

PIŁKA NOŻNA | Na kompleksie boisk przy ulicy Jeżynowej odbył się turniej piłkarski o Puchar Burmistrza Jastarni. Zagrało w nim 15 drużyn w trzech kategoriach wiekowych: 2008 i młodsi, 2010 i młodsi oraz 2012 i młodsi.

Prawdziwa piłkarska uczta w Jastarni. Na kompleksie boisk przy ulicy Jeżynowej odbył się turniej piłkarski o Puchar Burmistrza Jastarni. Zagrało w nim 15 drużyn w trzech kategoriach wiekowych: 2008 i młodsi, 2010 i młodsi oraz 2012 i młodsi.

Zaprezentowały się drużyny z 6 miast: Olimpico Malbork, Pantery Sierakowice, UKS Trójka Górsk, KS Canicuła Bytów, Kaperki Puck oraz PKS Jastarnia.

Większość uczestników turnieju to dziewczyny, które coraz częściej wybierają piłkę nożną jako sposób na życie.

Dla wszystkich uczestników liczyła się dobra sportowa rywalizacja i możliwość aktywnego spędzenia czasu wolnego. Na zakończenie turnieju burmistrz Jastarni, Tyberiusz Narkowicz wraz z prezes PKS Jastarnia, Wioletą Kohnke wręczyli wszystkim takie same, okazałe puchary i medale.

Turniej powstał przy współpracy Burmistrza Jastarni, PKS Jastarnia, Kacperek Puck oraz Moksir-u Jastarnia.

Skład PKS Jastarnia roczników 2013/2014: Ewa Muża, Zośka Konkel, Lena Szomborg, Nadia Selin, Jasiu Pieper, Mateusz Król, Michal Gafka, Maks Kryszczak, Henio Kolenda, Leonard Kohnke trener, Łukasz Boszk

PKS Jastarnia z roczników 2010/2011/2012 wystąpił w następującym składzie: Tomek Konkel, Artur Konkel, Mateusz Konkel, Marcin Korth, Mikołaj Struck, Wiktor Kohnke, Wiktor Okoń, Piotr Bizewski, Adam Muża, Adam Kohnke, Jakub Balicki, Szymon Lenc, trener Piotr Necel.

Źródło: MOKSiR Jastarnia

fot. MOKSiR Jastarnia

Najmłodsi zawodnicy PKS Jastarnia mają za sobą pierwszy turniej ligowy

PIŁKA NOŻNA | Pierwszy turniej ligowy w kategorii Żak młodszy mają za sobą zawodnicy i zawodniczki PKS Jastarnia.

fot. MOKSiR Jastarnia

Drużyny składające się z chłopców urodzonych w rocznikach 2014/2015 i dziewczyn z roku 2012/2013/2014 swój turniej rozegrała na boisku Checz Gdynia, gdzie gospodarzem był zespół Ejsmond Gdynia. Do rywalizacji przystąpiły drużyny:

Sztormu Kosakowo, Stolema Gniewino, Korony Żelistrzewo, Ejsmonda Gdynia. Na turniej nie dotarł zespół MKS Władysławowo. Zawody stały na wysokim i wyrównanym poziomie. Nasz zespół pokonał gospodarzy 4:0, zremisował z Koroną i Sztormem i przegrał minimalnie z Stolemem Gniewino. Cała drużyna pokazał duży potencjał. Również umiejętności indywidualne poszczególnych zawodników pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Młoda drużyna PKS Jastarnia wystąpiła w następującym składzie:

Nadia Selin, Ewa Muża, Zośka Konkel, Mateusz Król, Michal Gafka, Leonard Kohnke, Lena Szomborg, Jasiu Pieper, trener Łukasz Boszk.

Źródło: MOKSiR Jastarnia

CO TERAZ BIERZE?

WĘDKARSTWO | Wraz ze wzrostem temperatury powietrza, ta w wodzie tez idzie w górę. Sprzyja to z pewnością budzeniu się z zimowego letargu nie tylko płotki.

fot. Monika Fischer

Leszcze można łatwiej złapać na płyciźnie w obecnym okresie, gdyż przygotowuje się do tarła. Doświadczeni wędkarze zaczynają również wypatrywać linów, które wbrew obiegowym opiniom można złapać przed nadejściem maja. Fani karpi powinni skoncentrować się na wędkowaniu w mniejszych i płytszych łowiskach z racji zagadkowej aktywności tej ryby w większych akwenach, gdzie trudno ją zlokalizować. Płocie są również gatunkiem, na który warto się nastawić, że złapie się na nasz haczyk, ale częściej w rzece niż w jeziorze. W okresie wiosennym trafiają się nawet rekordowe gatunki.

Wybierając się nad jezioro lub rzekę, dobrze wziąć ze sobą słodkie mieszanki zanęty z ziołowymi aromatami. Można dodać do nich pinki lub inne robaczki. Dobrą zachętą dla ryb są również zanęty o aromatach konopnych. Pellet, kukurydza oraz robaki też będą bardzo pomocne. Zestawy można przygotować z gruntu, jak i spławikowe.

Jeśli jednak wolimy wyprawy nad morze, za kije mogą ciągnąć flądry i belona oraz śledzie. Na połów śledzia dobrze jest przygotować sobie kilka choinek po pięć haczyków i kilka odważników w zapasie.

Obecne okresy ochronne obowiązują na: bolenie (do 30 kwietnia), brzany (do 30 kwietnia), lipienia (do 31 maja), sandacza (do 31 maja), szczupaka (do 30 kwietnia) i świnki (do 15 maja). Do 31 maja należy zrezygnować także z głowacicy.

Źródło: wedkarskiswiat.pl, wladek.pl

EKOWARSZTATY I ZBIÓRKA ELEKTROŚMIECI

7 MAJA, 10:00-17:00

WARSZTATY: POZNAJEMY WARZYWA I OWOCE

- sadzenie warzyw i owoców, które zabierzesz do domu
- tworzenie prezentów i laurek z okazji Dnia Matki
- zapachy łąk i pól oraz tajniki powstawania perfum

ZBIÓRKA: za zbędny sprzęt sadzonka – owoc lub warzywo w prezencie!

Dochód ze zbiórki przekażemy Fundacji Wspierania „Razem po Sukces”.

WSTĘP WOLNY!

Znajdź nas i polub na FB

Port Rumia Centrum Handlowe Auchan, ul. Grunwaldzka 108

portrumia.pl